

Sygn. akt I ACa 642/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko (...) S.A. Oddział w K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 707/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. oddala powództwo;

II. odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu.”;

2. oddala apelację powódki;

3. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Teresa Rak SSA Krzysztof Sobierajski SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I ACa 642/15

UZASADNIENIE

Powódka A. L. w pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w K. (poprzednio: (...) S.A. z siedzibą w K.) wniosła o zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz: kwoty 87067 zł tytułem wynagrodzenia za

bezumowne korzystanie z działki nr (...) położonej M., za okres od dnia 1 maja 2001 r. do dnia 2 sierpnia 2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 32933 zł tytułem wynagrodzenia w rozumieniu art. 305² k.c. za korzystanie z działki powódki od dnia 3 sierpnia 2009 r. do dnia 30 kwietnia 2011 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że nad nieruchomością, która jest jej własnością przebiega linia wysokiego napięcia. Podnosiła, że przedmiotowa nieruchomość jest położona na terenie zabudowy mieszkaniowej i usługowej, a przebieg linii energetycznej uniemożliwia jej zabudowę. W odpowiedzi na zarzut strony pozwanej odnośnie zasiedzenia służebności odpowiadającej kształtem służebności przesyłu wskazywała, że jest on rażąco sprzeczny zarówno z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.), jak również z konstytucyjną zasadą ochrony własności (art. 64 Konstytucji RP), zwłaszcza że przed 1989 r. powódka nie mogła skutecznie bronić się przed zasiedzeniem z uwagi na uwarunkowania polityczne.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania sądowego. Podnosiła zarzut zasiedzenia służebności zwanej obecnie służebnością przesyłu wskazując, że urządzenia energetyczne zostały posadowione na działce w 1962r., zgodnie z obowiązującymi w tym czasie przepisami. W tym stanie rzeczy w ocenie strony pozwanej bieg terminu zakończył się najpóźniej 1986 r., zaś zasiedzenie nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa, stając się składnikiem jego majątku, który został wniesiony do Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...), zaś po przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w spółkę Skarbu Państwa, jego dotychczasowy majątek, w tym również zasiedziana służebność – stała się własnością Spółki działającej pod firmą Zakład (...) S.A., która w 2004 r. zmieniła nazwę na (...) S.A. Roszczenie powódki jest zatem bezpodstawne, gdyż strona pozwana dysponuje tytułem prawnym do utrzymywania spornych urządzeń na jej nieruchomości. Odnośnie żądania zapłaty kwoty 32.933 zł w oparciu o przepis art. 305² k.c. strona pozwana wskazała, że żądanie w tej części jest niezasadne, gdyż takiego wynagrodzenia powódka mogłaby się jedynie domagać przy jednoczesnym ustanowieniu służebności przesyłu, o co powódka nie wnosila w odrębnym postępowaniu, przed wytoczeniem niniejszego powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 35.050 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty. W pkt. II oddalił powództwo w pozostałej części. W pkt III zniósł koszty między stronami, zaś w pkt. IV nakazał pobranie od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 4.072,23 zł tytułem części opłaty sądowej i niepokrytych wydatków związanych z opiniami biegłych, od ponoszenia których powódka została zwolniona.

Rozstrzygnięcie wydała w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Powódka A. L. jest właścicielką nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,2971 ha, położoną w M., dla której Sąd Rejonowy w C. Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Jest to działka o regularnym kształcie, zbliżonym do prostokąta o wymiarach ok. 36 X 83 m, o płaskim ukształtowaniu terenu, zadrzewiona dwoma drzewami samosiejkami, głównie porośnięta trawą, stanowiąca niezabudowany nieużytek. Znajduje się przy ul. (...), stanowiącej przecznicę głównej ulicy (...) - ul. (...). Bezpośrednie sąsiedztwo nieruchomości stanowią działki z zabudową mieszkaniową jednorodzinną oraz pas drogowy. Przedmiotowa działka jest częściowo ogrodzona od strony zachodniej i w całości od strony wschodniej. Dojazd do działki zapewniony jest drogą asfaltową, posiada również dostęp do mediów.

Zgodnie z studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy T. działka nr (...) znajduje się w strefie urbanizacji (strefa I), w ramach terenów rozwoju, tereny zabudowy mieszkaniowej i usługowej oraz w strefie technicznej od sieci i urządzeń infrastruktury technicznej.

Przez tę działkę, na całej jej długości, przebiega trasa dwutorowej napowietrznej linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 110 kV relacji S.-W., S.-K., która powstała w latach 70-tych XX-wieku. Od chwili jej wybudowania nie była ona przebudowywana, jej przebieg pozostaje niezmienny. Pracownicy strony pozwanej i jej poprzedników prawnych przynajmniej raz w roku wykonywali w odniesieniu do przedmiotowej linii elektroenergetycznej oględziny i czynności eksploatacyjne, takie jak przegląd stanu technicznego. Teren działki nr (...), zajęty na potrzeby lokalizacji

ww. dwutorowej napowietrznej linii wysokiego napięcia zajmuje powierzchnię 2048 m², strefa techniczna tej sieci elektroenergetycznej ma szerokość 40 m, tj. po 20 m w obie strony od osi linii, która znajduje się na wysokości 11,88 m w północnej części działki, zmniejszając wysokości do 8,84 m w południowej części działki. Działka ma ograniczone możliwości rozwojowe ze względu na kształt, jak i przebiegającą przez nią linię średniego napięcia.

W związku ze znajdującymi się na działce urządzeniami energetycznymi strony pozwanej prawo powódki do swobodnego korzystania z nieruchomości jest ograniczone. Nie może ona działki tej racjonalnie wykorzystywać, utrudnione jest też wzniesienie na niej budynku mieszkalnego. Powódka w latach 80-tych ubiegłego wieku planowała budowę na działce budynku, jednak ze względu na linię wysokiego napięcia do realizacji zamierzeń budowlanych nie doszło. Z uwagi na dogodne położenie przedmiotowej nieruchomości i sąsiedztwo Sanktuarium w P. powódka planowała w późniejszym okresie budowę obiektu o charakterze usługowym, względnie hotelu, bądź restauracji. Podjęła również próbę sprzedaży przedmiotowej działki i w tym celu zgłosiła ofertę sprzedaży nieruchomości do biura nieruchomości w C., pomimo dużego zainteresowania kupujących, do sprzedaży działki ostatecznie nie doszło, po oględzinach działki i zapoznaniem się z przebiegiem urządzeń energetycznych strony pozwanej, kupujący rezygnowali z zakupu tej nieruchomości. Do 1980 r. przedmiotowa działka była wykorzystywana rolniczo przez rodziców i dziadków powódki. Zarządzeniem nr 77/ORG/89 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. zostało – w wyniku podziału przedsiębiorstwa (...) – utworzone przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w K..

Zarządzeniem nr 190/ORG/93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 20 lipca 1993 r. dokonano podziału Zakładu (...)

w K. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W., przekształcenia Zakładu (...) w K. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w K.. (...) S.A. przekazano: stację W. 220/110 kV, stację L. 220/10/30/15 kV, linię 400 kV R. – T., linię 400 kV T. – T., linię 220 kV S. – K., linię 220 kV K. – S., linię 220 kV B. – S. t. I, linię 220 kV B. – S. t. II, linię 220 kV S. – L., linię 220 kV S. – W., linię 220 kV L. – W.. Zakład (...) S.A. zmienił nazwę na (...) S.A. Oddział w K. – Zakład (...), następnie na (...) S.A. Oddział w K. – Zakład (...), później na (...) S.A. Oddział w K. – Zakład (...), a potem na (...) S.A. Oddział w K.. W dniu 1 września 2011 r. (...) S.A. zmieniła nazwę na (...) S.A. z siedzibą w K.. W 2007 r. powódka zwróciła się do strony pozwanej o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, wskazując na zamiar budowy domu mieszkalnego na działce nr (...) w M.. W odpowiedzi na powyższe pismo strona pozwana zaleciła powódce opracowanie koncepcji zabudowy działki, wraz z usytuowaniem planowanego budynku mieszkalnego oraz pomiarami pól elektromagnetycznych, a następnie uzgodnienie ww. koncepcji zabudowy z Oddziałem (...) S.A. w K., celem wydania opinii o możliwości zabudowy przedmiotowej działki lub określenia warunków przebudowy istniejącej linii.

W piśmie z dnia 31 stycznia 2011 r. powódka wezwała stronę pozwaną o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z działki nr (...) w M. w wysokości 100 000 zł oraz usunięcie linii wysokiego napięcia, która uniemożliwia zabudowę działki. Ponadto zaproponowała stronie pozwanej wykup przedmiotowej nieruchomości, wzywając jednocześnie o podjęcie negocjacji. Strona pozwana - w piśmie z dnia 29 marca 2011 r. - odmówiła wypłaty odszkodowania, wskazując na nabycie służebności przez zasiedzenie. Wysokość wynagrodzenia w związku z bezumownym korzystaniem przez stronę pozwaną z części działki nr (...) położonej M., stanowiącej własność powódki A. L. za okres od dnia 1 maja 2001 r. do dnia 30 kwietnia 2011 r. wynosi 70.100 zł.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie w oparciu o art.224 § 2 i art. 225 k.c. w zw. z art. 352 § 2 i art. 230 k.c. Zwrócił przy tym uwagę, że poza sporem w sprawie było to, że strona pozwana korzysta z nieruchomości powódki w ten sposób, że eksploatuje na niej napowierzchniową dwutorową linię energetyczną wysokiego napięcia 110 kVb relacji S.-W., S. – K. biegnącą przez całą długość działki. Nie podzielił Sąd Okręgowy zarzutu pozwanej, że przysługuje jej skuteczne uprawnienie do korzystania z tej nieruchomości w postaci służebności o charakterze służebności przesyłu. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że strona pozwana do chwili obecnej korzysta z nieruchomości powódki, choć nie posiada tytułu cywilno-prawnego, ani też administracyjno prawnego, w szczególności nie dysponuje ona ostatecznie decyzją administracyjną wydaną w oparciu o art. 35 ust. 1

ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Jednocześnie odwołując się do treści uchwały SN z dnia 8 kwietnia 2014r. wskazał, że wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 u.z.t.w.n., stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Sąd Okręgowy podkreślił też, że z samych okoliczności, że miejscowość M. została na podstawie przepisów powołanej ustawy objęta powszechną elektryfikacją w latach 60 ubiegłego wieku, nie można wyprowadzić wniosku, że w tym okresie zostały wzniesione na nieruchomości powódki urządzenia przesyłowe. W ocenie Sądu dołączona do akt dokumentacja nie pozwala z całą pewnością stwierdzić, że urządzenia energetyczne (przesyłowe) w postaci dwutorowej linii energetycznej wysokiego napięcia 110 kV relacji S.-W., S.-K. były lokalizowane na terenie przedmiotowej działki w 1962 r., jak wskazała strona pozwana, bowiem przedłożone do akt kopie odpisów protokołów odbioru linii 110 kV, na która powołuje się strona pozwana, jest o tak dużym poziomie ogólności, że nie pozwala na szczegółowe określenie daty wzniesienia na działce powódki linii elektrycznej. Sąd Okręgowy wskazał również, że dokumenty przedłożone przez pozwaną potwierdzają jedynie, że dochodziło do odbioru, na poszczególnych odcinkach, tej linii wysokiego napięcia, a nie jej wykorzystywania. Tym samym wskazując na ciężar dowodu, jaki w zakresie zarzutu zasiedzenia spoczywał na stronie pozwanej uznał, że nie wykazała ona okoliczności nieprzerwanego posiadania służebności w terminach wskazanych w art. 172 k.c., a przede wszystkim wykazania przeniesienia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego pozwanej lub pozwaną. Sąd Okręgowy podniósł również, że dla wykazania wskazanych przesłanek nie było wystarczające powoływanie się na rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w (...)jako zapadło w sprawie o sygn. I Ns 278/12. Konkludując tą część rozważań Sąd Okręgowy wskazał, że przesłankami zasiedzenia służebności gruntowej czynnej jest posiadanie służebności, polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści określonej służebność oraz upływ oznaczonego w ustawie czasu, czyli 20 lub 30 lat, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze. W analizowanej sprawie strona pozwana nie wykazała powyższych okoliczności, dlatego podniesiony przez nią zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu nie mógł zostać uwzględniony.

Brak uwzględnienia zarzutu zasiedzenia dawał podstawę do uwzględnienia powództwa w zakresie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Wysokość tego wynagrodzenia ustalił Sąd opierając się o opinię biegłego sądowego J. B., przy czym wysokość ustalonego przez biegłego wynagrodzenia obniżył o połowę. W tym zakresie wskazał, że posiadanie służebności gruntowej obecnie zdefiniowanej w art. 305¹ k.c., jako służebność przesyłu, nie pozbawia w zupełności faktycznego władztwa nad nieruchomością obciążoną. W tym zakresie wskazał, że przebieg linii wysokiego napięcia uniemożliwia powódce zabudowę w najkorzystniejszym miejscu, ale nie wyłącza całkowicie możliwości korzystania z nieruchomości. Zatem w realiach niniejszej sprawy usytuowanie linii elektroenergetycznej i istnienie strefy ochronnej ogranicza prawa powódki do nieruchomości o charakterze budowlanym. Jednocześnie w całości oddalił Sąd roszczenie sformułowane przez powódkę w pkt 2 pozwu wskazując, że wynagrodzenie to jest związane z ustanowieniem służebności przesyłu. Tylko w postanowieniu o ustanowieniu służebności przesyłu uregulowanym w art. 305² § 1 k.c. możliwe jest dochodzenie z tego tytułu odpowiedniego wynagrodzenia.

Zasądzając odsetki Sąd odwołał się do art. 455 i art. 481 § 1 i 2 k.c uznając, że faktycznie należały się powódce od dnia wniesienia pozwu 20 kwietnia 2011r. skoro powódka już wcześniej występowała do strony pozwanej z żądaniem zapłaty.

O kosztach orzekł Sąd w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. znosząc wzajemnie koszty wskazując, że powódka wygrała, co do zasady, uległa zaś co do wysokości.

Ponadto odwołując się do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2014, poz. 1025) w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4072,23 zł tytułem części opłaty sądowej i niepokrytych wydatków związanych z opiniami biegłego, od których powódka została zwolniona.

Apelacje od wyroku złożyły obydwie strony:

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie pkt. I i III wnosząc o jego zmianę w pkt. I poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 70.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty oraz zmianę w pkt. III poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję.

Zarzuciła mu:

1. naruszenie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. poprzez niewłaściwą interpretację tego przepisu i nie zasądzenie odpowiedniego wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania przez stronę pozwaną z działki stanowiącej własność powódki;
2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego;
3. naruszenie art. 99 i art. 100 k.p.c. poprzez niezasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego w minimalnej wysokości do zasądzanego roszczenia. Jak Sąd uzasadnił swoje stanowisko, prawidłowe określenie wysokości roszczenia zależy od wiadomości specjalnych /opinia biegłego/, tym bardziej należało zasądzić koszty zastępstwa procesowego w odpowiedniej wysokości.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w pkt I, III i IV wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

Zarzuciła mu:

1. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności:

a) art. 232 k.p.c. w związku art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- nieuwzględnienie upływu okresu zasiedzenia w 1985 r.,
- przyjęcie, iż linia energetyczna została zbudowana w latach 70-tych XXw.,
- przyjęcie, iż uczestnik nie wykazał swego następstwa prawnego po Skarbie Państwa,
- oparcie się na wadliwej opinii biegłego przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości,
- przyjęcie, iż strona pozwana była posiadaczem tzw. strefy ochronnej.

b) art. 229 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie,

c) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niezbadanie sprawy co do jej istoty,

d) art. 365 § 1 k.p.c. poprzez dokonywanie w niniejszej sprawie ustaleń odmiennych niż w prawomocnym orzeczeniu,

2. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisów:

a) art. 292 § 1 k.c. w związku z art. 172 k.c. i art. 285 k.c. poprzez ich niezastosowanie i uwzględnienie powództwa,

b) art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie powództwa,

c) art. 551 k.c. w związku z art. 552 k.c. poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, iż uczestnik nie jest następcą Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego odniosła zamierzony skutek, zaś apelacja powódki okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutów związanych z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy, wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego z wyjątkiem ustalenia czasu powstania linii energetycznej przebiegającej nad działką powódki. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie podnosi strona pozwana, że ustalenia te w tym zakresie obarczone są błędem. W szczególności Sąd Okręgowy prawidłowo wskazując na brak precyzyjnego wskazania przez świadków daty powstania przedmiotowej linii, co zasadnie tłumaczył znacznym upływem czasu, zupełnie zmarginalizował dowód w postaci protokołów odbioru datowanych na rok 1962. Treść danych zawartych w przedmiotowych protokołach pokrywała się z zeznaniami jednego ze świadków powołanych przez stronę pozwaną A. N.. Szczegółowość tego dokumentu jest wystarczająca dla ustalenia, że już w roku 1962 powstały widoczne urządzenia służące do przesyłu energii elektrycznej. W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą apelację podziela pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym objęcie w posiadanie służebności gruntowej, odpowiadającej obecnie służebności przesyłu następowało najczęściej już w chwili wejścia na cudzy grunt w celu budowy trwałego i widocznego urządzenia (por. postanowienie z dnia 6 września 2013 r., V CSK 440/12, LEX nr 1391378). Sąd Okręgowy odwołując się jedynie do ciężaru dowodu, który w zakresie poparcia zarzutu zasiedzenia spoczywał na stronie pozwanej, jednocześnie nie wskazał z jakich względów i na jakiej podstawie przyjął, że przedmiotowa linia energetyczna powstała w latach 70-tych XX wieku, skoro wcześniej podkreślał, że zeznania świadków z uwagi na upływ czasu nie były precyzyjne. Tymczasem konfrontacja tych zeznań z treścią protokołów dawała podstawę do przyjęcia stanowiska strony pozwanej. W świetle treści protokołów odbioru już w dniu 24 maja 1962r. komisja stwierdziła gotowość oddania linii S. II – W. o długości 11,529 km, do eksploatacji wstępnej po usunięciu usterek. Już zatem w tym okresie linia była gotowa i ograniczała powódkę w możliwości swobodnego korzystania z nieruchomości, trudno bowiem wiązać przedmiotowe ograniczenie dopiero z chwilą, gdy linia jest eksploatowana. Od momentu wybudowania linii przesyłowych, pozwany korzysta z nieruchomości powódki. Sam przebieg linii od dnia wybudowania jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy nie uległ zmianie, a zatem trudno początek biegu ternu przedawnienia wiązać z późniejszą chwilą, niż moment w którym urządzenia fizycznie istniały.

Wobec zmodyfikowanych ustaleń faktycznych należało przyjąć wbrew stanowisku powódki, że skuteczny okazał się zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej swą treścią aktualnej służebności uregulowanej w art. 305¹ k.c. W świetle aktualnie jednolitego orzecznictwa, którego kierunek podziela również Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, nie budzi wątpliwości, że zasiedzenie służebności przesyłu było możliwe także przed wprowadzeniem do Kodeksu cywilnego instytucji służebności przesyłu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn Sądu Najwyższego 2008/10; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 72/09, OSNC 2010/5 poz. 64; postanowienie SN z dnia 28 marca 2012 r., V CSK 181/2011, LexPolonica nr 3968314). Do niniejszego zasiedzenia stosuje się przepisy o zasiedzeniu służebności (art. 292 k.c.), które przewidują nabycie służebności wyłącznie w przypadku korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. Na podstawie zdania 2 wyżej wspomnianego przepisu stosuje się do zasiedzenia służebności odpowiednio przepisy o zasiedzeniu.

Nie ulega wątpliwości, że linia energetyczna przebiegająca nad nieruchomością powódki jest trwałym i widocznym urządzeniem. Trwałość tego urządzenia przejawia się w przeznaczeniu urządzeń do pracy przez wiele lat. W orzecznictwie dominuje pogląd, że urządzenie to musi być wybudowane przez korzystającego ze służebności, gdyż w ten sposób zapewniana jest ochrona właściciela nieruchomości, który widząc zbudowane na jego nieruchomości trwałe i widoczne urządzenie powinien podjąć działania zmierzające do zapobieżenia zasiedzenia służebności przez jej posiadacza (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1974 r., III CRN 94/74, OSNC 1975/6 poz. 94).

W niniejszej sprawie urządzenia przesyłowe zostały posadowione w 1962 r., a więc w okresie przed wprowadzeniem Kodeksu cywilnego, tj. w momencie obowiązywania dekretu Prawo rzeczowe z dnia 11 października 1946 r., który obowiązywał do 31 grudnia 1964 r. Ewentualne wątpliwości, co do daty rozpoczęcia prac na terenie konkretnej nieruchomości, pozwalają z całą pewnością przyjąć, że w chwili odbioru potwierdzonego protokołami, co miało miejsce w roku 1962r urządzenia te były trwałe i widoczne. Wobec powyższego zastosowanie znalazł art. XLI § 2

ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 - Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, który stanowi, że jeżeli termin zasiedzenia według Kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie Kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu. Kodeks cywilny w art. 172 § 1 k.c. przewidywał 10 letni termin zasiedzenia nieruchomości w przypadku zasiadywania w dobrej wierze oraz 20 letni termin w przypadku złej wiary posiadacza samoistnego. W Prawie rzeczowym w przypadku nieruchomości okres zasiadywania w dobrej wierze wynosił 20 lat, a w złej wierze 30 lat, a więc terminy były dłuższe niż we wprowadzanym Kodeksie cywilnym. Jednocześnie z uwagi na rozpoczęcie biegu zasiedzenia służebności w 1962r. to w 1964r. nie upłynął jeszcze termin zasiedzenia według zasad wynikających z Prawa rzeczowego.

Bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się więc z dniem 1 stycznia 1965 r. i na podstawie wówczas obowiązującego brzmienia 172 k.c. w przypadku dobrej wiary wynosił 10 lat, a w przypadku złej wiary 20 lat. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi przy tym wątpliwości Sądu, że Skarb Państwa był w tym okresie posiadaczem w złej wierze.

Do zasiedzenia służebności nie jest potrzebne sprawowanie posiadania samoistnego, gdyż art. 291 k.c. jedynie odpowiednio odsyła do przepisów regulujących instytucję zasiedzenia. Konieczne jest takie władztwo nad służebnością, które odpowiadałoby wykonywaniu służebności przez rzeczywiście uprawnionego.

Posiadaczem służebności w analizowanym okresie był Skarb Państwa, ponieważ w okresie do 1 lutego 1989 r. tj. do wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy- Kodeks cywilny obowiązywała zasada jednolitego funduszu własności państwowej co oznacza, że wszelkie prawa majątkowe przysługiwały Skarbowi Państwa, a przedsiębiorstwa państwowe w odniesieniu do majątku pełniły wyłącznie funkcje dzierżyciela. Działania i zaniechania przedsiębiorstw państwowych powodowały skutki na rzecz Skarbu Państwa, co znajduje swoje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 495/08, LexPolonica nr 2040633; wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, LexPolonica nr 2114561, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 r., III CZP 72/09, OSNC 2010/5 poz. 64;).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że przedsiębiorstwo państwowe posiadając służebność odpowiadającą obecnej służebności przesyłu zasiadywało służebność na rzecz Skarbu Państwa, gdyż nie mogło nabyć na własny rachunek żadnych praw podmiotowych. Z uwagi na charakter służebności odpowiadającej obecnej służebności przesyłu nie ma potrzeby wskazywania nieruchomości władnącej dla tej służebności (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn Sądu Najwyższego 2008/10). Jednocześnie nie doszło do przerwania bądź zawieszenia biegu zasiedzenia w stosunku do Skarbu Państwa. W materiale dowodowym nie ma śladu jakiegokolwiek czynności, która doprowadziłaby do takiego skutku. Nie można też automatycznie przyjmować, że po roku 1956 a przed 1989 r. nie było skutecznej możliwości dochodzenia roszczeń od Skarbu Państwa, co w myśl stosowanego odpowiednio art. 122 pkt 4 k.c. byłoby równoznaczne z siłą wyższą, przez którą uprawniony nie mógłby dochodzić należnych mu roszczeń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 246/09, LexPolonica nr 2372474). Okoliczności te muszą być ustalane indywidualnie a strony w niniejszej sprawie nie wskazywały twierdzeń o istnieniu takich faktów.

Następstwem podzielenia zarzutu strony pozwanej co do zasiedzenia służebności było także oddalenie apelacji powódki. Wobec faktu, iż powódce nie przysługuje w ogóle roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, jedynie na marginesie zauważyć można, iż słusznie Sąd Okręgowy zróżnicował to wynagrodzenie w sytuacji gdy właściciel nieruchomości, na której wykonywana jest służebność przesyłu, nie jest pozbawiony całkowicie możliwości jej wykorzystania, a jedynie ograniczony w swoim prawie.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. w uwzględnieniu apelacji strony pozwanej zmienił zaskarżony wyrok, orzekając jak w sentencji, zaś apelację powódki na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił jako bezzasadną.

Jednocześnie w zakresie kosztów procesu w obu instancjach Sąd Apelacyjny uznał, że okoliczności sprawy uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c. w stosunku do powódki. Powódka na podstawie towarzyszących postępowaniu i poprzedzających je zdarzeń, mogła pozostawać w błędnym ostatecznie, lecz usprawiedliwionym przekonaniu o słuszności swoich roszczeń, które niewątpliwie uległo wzmocnieniu po wydaniu orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji. Zestawienie tych okoliczności z dysproporcją w pozycjach ekonomicznych obu stron, stanem zdrowia powódki, a wreszcie faktem, że strona pozwana nie ponosi żadnych kosztów związanych z korzystaniem z nieruchomości powódki, czyni uzasadnionym przekonanie o konieczności odstąpienia od obciążania jej dalszymi kosztami procesu.

SSA Teresa Rak SSA Krzysztof Sobierajski SSA Jerzy Bess